

Przedostatni walc – Wojciech Młynarski

Wolno bardzo do mnie mów, Kochana
Słodko bardzo do mnie mów, Kochana
Walc przenika nas od stóp
Do głów
Wchłania mnie choreografia
Lecz zapomnieć nie potrafię
Że przedo
Już przedo-statni raz tańczę
Trzeba cenę swoją znać, Kochana
Trzeba trzeźwo życie brać, Kochana
Trzeba wiedzieć, kiedy wstać
I wyjść
Trzeba wyczuć, kiedy w szatni
Płaszcz pozostał przedostatni
I czy to już przedo-statni walc
Nim skrzypną drzwi, nim podam Ci
Okrycie zwierzchnie
Ty wczuć się chcesz w smak chwili tej
Co zaraz pierzchnie
Pierzchnie
Bo, gdyby
Gdyby inni, tak jak my, Kochana
Porzucili piękne sny, Kochana
Ileż spraw to uprościłoby
Gdyby inni potrafili
W odpowiedniej wyczuć chwili
Że przedo Już przedo-statni raz tańczą
Sza-ba-da-ba-da-ba-da, fa-ra-ra
Sza-ba-da-ba-da-ba-da, fa-ra-ra
Zu-bi-zu-bi-zu-bi-zu, bi-zu
Roznamiętniam się wokalnie
Lecz myśl wraca momentalnie
Że i mnie, mój przedo-statni walc czeka
Chciałbym cenę swoją znać, kochani
I tak chciałbym - psia go mać! Kochani
Żeby wiedzieć, kiedy wstać

I wyjść
Żeby wyczuć, kiedy w szatni
Płaszcz pozostał przedostatni
I czy to mój przedo-statni walc



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych